

Justyna Żmuda

TRENING CZYNI MISTRZA (6)



W tym numerze kontynuujemy doskonalenie gry w obronie. Optymalne rozwiązanie dzisiejszych przykładów nie zawsze będzie gwarancją sukcesu, w każdym z nich będziemy potrzebować od partnera wsparcia. Postarajcie się wykorzystać poniższe rozdania jako okazję do nabrania pewnej rutyny, poznania schematów działania i analizowania, co w przyszłości pomoże wam podejmować przy stole optymalną decyzję, nawet jeśli szansa na tryumf nad rozgrywającym jest niewielka.

Rozdanie 1

Dziadek
 ♠ 8 6 5
 ♥ K 9 4
 ♦ D 10 8
 ♣ A K W 3

Ty
 ♠ D 3
 ♥ A D 10
 ♦ 7 5 4
 ♣ D 10 8 7 5

W	N	E	S
–	–	–	1 ♠
pas	2 ♣	pas	2 ♦
pas	2 ♠	pas	3 ♦
pas	4 ♠	pas...	

Wist: ♥3.

Rozdanie 2

Dziadek
 ♠ W 6 5 3 2
 ♥ W 5
 ♦ 9 8
 ♣ A K W 10

Ty
 ♠ K D 10 8 7 4
 ♥ A 2
 ♦ K 6 2
 ♣ 7 6

W	N	E	S
–	–	–	1 ♦
1 ♠	1 BA	2 ♥	5 ♦
pas...			

Wist: ♠K. Rozgrywający przebija, gra trefla do ♣A i ♦9 w koło. Partner dokłada ♦3.

Rozdanie 3

Dziadek
 ♠ K D 5 3
 ♥ A 7 6 3
 ♦ D 2
 ♣ 9 8 5

Ty
 ♠ W 6
 ♥ 5 4
 ♦ W 6 4 3
 ♣ K D W 10 4

W	N	E	S
–	–	–	1 BA
pas	2 ♣	ktr.	2 ♥
pas	4 ♥	pas...	

Wist: ♣A. Partner kontynuuje ♣3.

Rozdanie 4

Dziadek
 ♠ 9 2
 ♥ 3
 ♦ 7 5 4 2
 ♣ D 10 6 5 3 2

Ty
 ♠ W 4
 ♥ A 10 9
 ♦ W 10 9 3
 ♣ K 9 7 4

W	N	E	S
–	–	–	1 ♠
2 ♥	pas	3 ♥	3 ♠
pas	pas	pas	

Wist: ♥K
Rozwiązania:

Rozdanie 1

Dziadek
 ♠ 8 6 5
 ♥ K 9 4
 ♦ D 10 8
 ♣ A K W 3

Ty
 ♠ D 3
 ♥ A D 10
 ♦ 7 5 4
 ♣ D 10 8 7 5

W	N	E	S
♠ K 9 7 ♥ W 8 5 3 2 ♦ W 6 ♣ 9 6 2			♠ A W 10 4 2 ♥ 7 6 ♦ A K 9 3 2 ♣ 4

Z licytacji wiemy o pięciu pikach i pięciu

karach w ręce rozgrywającego, zatem widząc w stole ♣A K, w drugiej lewie próbujemy **ściągnąć ♥A**, aby rozgrywający nie pozbył się przegrywającego kiera na trefla. Gdy ♥A utrzymuje się (od partnera ♥2) musimy zaplanować nasz kolejny ruch. Narzuca się zagranie pod najniższy stół w karo, ale licytacja przypomina nam, że z karami nie ma pośpiechu. Rozgrywający i tak nie wyrzuci ich wszystkich z ręki, w związku z czym potencjalna lewa karowa nam nie ucieknie. Jako że zagranie w trefla do A K W nie wygląda zabójczo dla rozgrywającego, wnioskowanie negatywne sprowadza nas do wyboru między kierem i pikami. Ponieważ granie w atuty również wygląda na grę z rozgrywającym, **zagraj ♥10!** Ponieważ jest to twój ostatni kier, a w atutach posiadasz damę, powinieneś dostrzec potencjał w tym na pozór nienaturalnym zagranie. Zauważ, że jeśli zastaniesz u partnera ♠A 9 x lub ♠K 9 x, co z bilansu stołu jest jak najbardziej możliwe, przebijając w późniejszej fazie rozdania zagrane przez niego kiera atutową damą, zapewnisz mu kładącą lewę. Zagranie ♥10, jak wspomniałam już we wstępie do tego artykułu, nie daje nam gwarancji sukcesu, a jest jedynie zagranie z gatunku *nie może być złe, może być dobrze*, i nawet jeżeli w rzeczywistości partner nie będzie posiadał ♠K 9 x, my będziemy mogli być zadowoleni z siebie i z przeprowadzonej analizy.

Rozdanie 2

Dziadek
 ♠ W 6 5 3 2
 ♥ W 5
 ♦ 9 8
 ♣ A K W 10

Ty
 ♠ K D 10 8 7 4
 ♥ A 2
 ♦ K 6 2
 ♣ 7 6

W	N	E	S
♠ K D 10 8 7 4 ♥ A 2 ♦ K 6 2 ♣ 7 6			♠ A 9 ♥ D 10 9 8 7 4 ♦ 3 ♣ 9 8 4 2

Solidne trefle leżące w dziadku straszą i namawiają do agresywnej obrony, ale czy na pewno musimy się spieszyć? Policzmy lewy rozgrywającego! Maksymalnie sześć karowych (wiemy, że rozgrywający ma maksimum siedem kar w ręku) oraz cztery treflowe to dopiero dziesięć, zatem nie ma pośpiechu z odbieraniem naszych lew kierowych. **W związku z tym, po dojściu na ♦K, zagraj pasywnie w ♠10, na wypadek, że to jednak rozgrywający, a nie partner jest w posiadaniu ♥K!** I ponownie – mimo że niekiedy rozgrywający przy ♥K będzie posiadał również ♥10, i nasze wysiłki spełzną na niczym, będziemy mogli być pewni, że zrobiliśmy, co mogliśmy, aby utrudnić życie rozgrywającemu.

Rozdanie 3			
		Dziadek	
		♠ K D 5 3	
		♥ A 7 6 3	
		♦ D 2	
		♣ 9 8 5	
Ty			
♠ 10 9 8 4			♠ W 6
♥ D 9 2			♥ 5 4
♦ 9 8 7 5			♦ W 6 4 3
♣ A 3			♣ K D W 10 4
	N	E	
	W	S	
			♠ A 7 2
			♥ K W 10 8
			♦ A K 10
			♣ 7 6 2

Po zsumowaniu partnerowego ♣A (4), naszych (8), dziadka (11) i rozgrywającego (15–17) punktów wychodzi 38–40, z cze-

go wynika, że w optymistycznym wariantcie u partnera możemy liczyć na co najwyżej jeszcze dwa punkty. Stąd też wniosek, że rozgrywający posiada ♠A oraz ♦A K, a jedyny przydatny walor, który może posiadać nasz partner, to ♥D. Jeżeli jest ona w towarzystwie ♥10, partner obłoży kontrakt tak czy owak. A co w przypadku, gdy przy ♥D ma on jedynie ♥9? Koniecznie potrzebuje naszej pomocy! **Po odebraniu trzech lew treflowych zagraj w trefla po raz czwarty, pod potrójny renons!** Na podstawie wniosków wyciągniętych z licytacji wiemy, że nie może być to złe zagranie. W ten sposób zabezpieczysz partnerowi lewą kierową niezależnie od poczyniań rozgrywającego. Jeżeli przebijie on ♥W, partner nie nadbije, jeśli zaś rozgrywający wyrzuci karo lub pika, podbije się ♥9, zmuszając do przedwczesnego zużycia ♥A.

Rozdanie 4			
		Dziadek	
		♠ 9 2	
		♥ 3	
		♦ 7 5 4 2	
		♣ D 10 6 5 3 2	
Ty			
♠ A 10 5			♠ W 4
♥ K D W 8 6 5			♥ A 10 9
♦ 8 6			♦ W 10 9 3
♣ W 8			♣ K 9 7 4
	N	E	
	W	S	
			♠ K D 8 7 6 3
			♥ 7 4 2
			♦ A K D
			♣ A

Ponieważ trudno podejrzewać partnera o siedem czy osiem kierów, rozgrywający ma ich trzy lub cztery, toteż „struktura” dziadka oraz nasza kontrola nad kolorem treflowym w postaci ♣K aż krzyczą o złączenie atutów – w celu zredukowania liczby przebitków kierowych w dziadku. Pierwszy wniosek już mamy, teraz zastanówmy się, z czyjej strony zagranie w pika będzie dla rozgrywającego groźniejsze. Ponieważ partner wistuje do rozgrywającego, a my go *podcinamy*, to zawsze optymalnie będzie zagrać w atu z naszej pozycji. Jest to logiczne – gdy zagrywamy z lewej strony, lewą kończy rozgrywający i znając już dokładnie jej przebieg, ma większą kontrolę nad wydarzeniami; a gdy z prawej – tempo jest po naszej stronie. **W związku z tym przejmij ♥K ♥A i zagraj ♠4!**

Autentyczny rozkład potwierdza teorię. Po zagranie pikowym z naszej strony rozgrywający będzie bezradny. Gdy położy ♠K, partner zabije ♠A i odwróci ♠5, a obrona weźmie dwa piki oraz trzy kieru. Jeśli to partner wzięłby pierwszą lewą na ♥K, byłby bezradny. Zagranie ♠A, ♠5 zredukowałoby lewy atutowe obrony do jednej, ♠5 zaś – lewy kierowe do dwóch. Ochrona ♠W była bezcenna! ♦



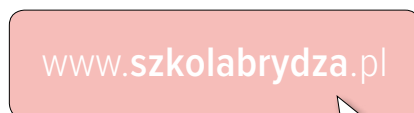
XII MEMORIAŁ HENRYKA GAGATKA

Kraków górą na Śląsku

Tylko 15 drużyn (w tym dwie czeskie) wystartowało w tegorocznej edycji Drużynowych Mistrzostw Polski Młodzieży Szkolnej, w której to randze od kilku lat rywalizują młodzi brydżyści w Bytomiu podczas Memoriału Henryka Gagatka. Pewnie wpływ na to miał niefortunny termin, czyli początek bardzo długiego, bo trwającego tym razem... ponad tydzień, weekendu majowego.

Dało się odczuć zwłaszcza absencję (poza bardzo nielicznymi wyjątkami) drużyn z Mazowsza. Co pewnie ułatwiło życie innym ekipom, z których w finałowej

czwórce – co ciekawe – żadna nie była teamem klubowym ani choćby wojewódzkim! Z wygranej cieszyła się trójka krakowian: **Maciej Kędziński, Aron Shindler i Bartosz Żbik**, wspierana Ślążakiem – **Michałem Kaletą**. Drugie miejsce zajęła Die-



Strona dla tych, którzy kochają brydża.

bold Nixdorf Cracovia, w której jednakże prócz dwóch Krakusów (z Zielonek): **Szymona Supersona i Bartosza Bunara** – grali Dolnoślązacy: **Adam Pigulski i Oskar Tokarczuk**. Finiszujący na trzecim miejscu team miał w składzie trójkę przedstawicieli z Mazowsza (**Dominika Daško, Agnieszka Mankiewicz, Paweł Hulanicki**) i jednego z Dolnego Śląska (**Maciej Racewicz**).

Przyjrzymy się walce dwóch najlepszych drużyn turnieju. Pierwsze z prezentowanych rozdań pochodzi z fazy eliminacyjnej. Wysoko wygrany (39:0) mecz przez późniejszych zwycięzców w tym momen-

Fot. PZBS



Od lewej: Maciej Kędzierski, Michał Kaleta, Bartosz Żbik, Aron Shindler oraz Ryszard Łazikiewicz, Roland Lippik i Jerzy Matura

cie wysorował ich na prowadzenie, które do końca eliminacji już nie oddali. Przyczyniło się do tego choćby takie rozdanie:

Obie po partii, rozdawał W

♠ 9 3 2		♠ D 10 8
♥ A D 4 2		♥ K 8
♦ D 5 3		♦ A 8 7 6
♣ 10 5 3		♣ A K 6 4
	N	♠ K W 5
	W	♥ 9 5 3
	E	♦ 4 2
	S	♣ D W 8 7 2
		♠ A 7 6 4
		♥ W 10 7 6
		♦ K W 10 9
		♣ 9

W	N	E	S
Tokarczuk	Kędzierski	Pigulski	Kaleta
pas	1 BA	pas	2 ♣
pas	2 ♦	pas	3 BA
pas...			

Po sztafpowej licytacji na wszystkich stołach grano 3BA, przeciwko którym wistowano z ♣D (z dwoma wyjątkami). Maciej Kędzierski, który wygrał kontrakt jako jedyny (prócz rozgrywającego, któremu zawistowano z... ♠W), poradził sobie w następujący sposób. Pierwsze wyjście przepuścił, bijąc kontynuację treflową (ze stołu karo). Domniemując wist z długości treflowej, zdecydował się ciąć ♦D pod siebie ze względu na prawdopodobną większą liczbę wolnych klatek u W. Przeszedł więc ♦K do stołu i zagrał ♦W, który wziął lewą. Teraz zagrał pika do ♠10, wiedząc, że trzy lewy pikowe lub dwie pikowe i trafienie kiera gwarantują kontrakt. Obróca na E pobił waletem i kontynuował trefla. Po wzięciu tej lewy Maciek zdecydował się na zagranie ♠8 w koło, co dałoby wygraną również przy ♠K W sec. Rzecz jasna, w tym momencie korzystne położenie ♥A było już warunkiem koniecznym. I – jak się okazało – spełnionym.

Oba teamy spotkały się raz jeszcze, tym razem w finale. Przystawiała krew łała się strumieniami, w 12 rozdaniach przemielilo się 99 impów, a żadne (!) z nich nie było remisowe. W poniższym rozdaniu finaliści wyraźnie odskoczyli rywalom.

NS po partii, rozdawał E

		♠ 2
		♥ 7 4 2
		♦ W 10 9 3
		♣ A 8 6 5 2
♠ K 8 4		♠ D W 10 7 5 3
♥ A W 8 6 5		♥ K
♦ A		♦ D 8 5 4
♣ W 10 9 3		♣ K 4
	N	♠ A 9 6
	W	♥ D 10 9 3
	E	♦ K 7 6 2
	S	♣ D 7

PO	W	N	E	S
	Pigulski	Żbik	Superson	Shindler
–	–	–	1 ♠	pas
2 ♥	pas	–	2 ♠	pas
3 ♠	pas	–	3 BA	pas
4 ♠	pas...	–	–	–

PZ:	W	N	E	S
	Kędzierski	Tokarczuk	Kaleta	Bunar
–	–	–	1 ♠	ktr.
rktr.	–	2 ♣	2 ♠	pas
4 ♠	–	pas...	–	–

Trzeba się było zmierzyć z problemem wistowym. Na pierwszym ze stołów licytacja zdradziła nadwyżki (3BA po mocnym uzgodnieniu pików miało charakter lekko zachęcający do ewentualnej dalszej licytacji). Na drugim, po dość ostrej kontrze wywoławczej gracza S, WE nie zdradzili aspiracji szlemikowych, rąk układowych, bocznego longera kierowego. Zapewne wistujący nie podejrzewał, że rozgrywka może być oparta o przebitki w dziadku. Wist damą w kolor partnera okazał się dość nie-

fortunny, do tego jeszcze N przepuścił tę lewą i pół minuty później wpisano do pierniczka wynik z dwiema nadróbkami.

W pokoju otwartym natomiast Aron Shindler przeprowadził następujące rozumowanie: wisty w kiera i trefla są wykluczone. Agresywny wist spod pustego króla nie wygląda obiecująco. Rozgrywający nie będzie w stanie wykorzystać kierów z powodu naszej opozycji, w stole na pewno wykryje się boczny dubel, a może nawet singiel. Partner nie ma dużo punktów, więc jeśli przeciwnik ma singla w stole, to z dużym prawdopodobieństwem ma też asa w tym kolorze i powrót do ręki (na przykład figurą kierową). Te przesłanki naprowadziły go na zabójczo skuteczny wist ♠A! Ograniczono możliwości przebitkowe rozgrywającego, stwarzając poważne zagrożenie dla kontraktu. Kierów nie udało się wykorzystać i rozgrywający oddał pika, dwa trefle i karo. Do sukcesu prowadziło zagranie trefla do ♣K. W aktualnym rozkładzie albo przeciwnik wskoczy asem i wtedy wyrobią się dwa trefle, albo przepuści i trefl wyleci na ♥A.

Frekwencja wprawdzie w tym roku nieco zawiodła w Bytomiu, ale trzeba powiedzieć, że organizatorzy stanęli na wysokości zadania, bo choć granie, jedzenie i spanie były w różnych lokalizacjach, to dzieliło je raptem 250 metrów (hotel – sala gry). Jak zawsze nie zabrakło efektownych pucharów i nagród dla najlepszych uczestników. Miejmy więc nadzieję, że za rok ponownie turniej upamiętniający wspaniałego działacza młodzieżowego Henryka Gagatka zgromadzi przeszło 20-teamową stawkę na starcie.

Marcin Kufłowski

♦ Więcej wyników – w Kalendarium PZBS na str. 96.

Jak wykuwało się (potrójne) złoto

Tegoroczne mistrzostwa Polski juniorów odbyły się w Warszawie i jak niemal co roku – miały swoich bohaterów tak w kategorii młodszej (19–20 lat), jak i starszej (21–25). Trzy na trzy turnieje w U–20 wygrał **Patryk Patreuha** (w tym dwa – pary i teamy – z bratem bliźniakiem **Jakubem**). W U–25 dwa złote medale w najważniejszych konkurencjach wywalczyli z kolei **Błażej Krawczyk** i **Marcin Szymański**.

Zobaczmy, jak wykuwali złoto bracia bliźniacy z Bolesławca. Na początek turniej par.

WE po partii, rozdawał S

♠ A 7		♠ 9 4
♥ D 8 7 4	N	♥ A 5 2
♦ A K 8	W E	♦ 4 2
♣ K 10 9 3	S	♣ A D W 7 4 2
		♠ 5 3
		♥ K W 6 3
		♦ D 10 9 6 3
		♣ 8 5

W	N	E	S
Patryk		Jakub	
–	–	–	pas
1 BA	3 ♠	3 BA	pas...

Po wiście w ♠K i przepuszczeniu pierwszej lewy Patryk zabił kontynuację pikową i zgrał trefle. Ze zrzutek wyglądało, że ♥K jest u z prawej strony, więc zaryzykował, grając do ♥D. Ryzyko się opłaciło, bo był to dzieleny maks.

I do kompletu – rozdanie z turnieju drużynowego, w którym bracia Patreuhowie grali z Krystianem Bączkiem i Piotrem Jasińskim z Akademii Brydża AZS UW.

WE po partii, rozdawał E

♠ 10 6 3 2		♠ K 7 5
♥ W 5	N	♥ 10 7 3
♦ K W 4 2	W E	♦ 9 6 5
♣ 9 4 3	S	♣ W 8 6 2
♠ A 9 8		♠ D W 4
♥ K D 8 6 2		♥ A 9 4
♦ 3		♦ A D 10 8 7
♣ A K D 10		♣ 7 5

Tylko połowie par udało się na linii **WE** osiągnąć końcówkę kierową, która po dwukrotnym zagranu atutów ze stołu (akurat szczęśliwie były dwa dojścia) była bezproblemowa w realizacji. Rywale na drugim stole wyhamowali w 3♥ i 10 impów zasilili konto późniejszych triumfatorów. Co ciekawe, w starszej kategorii wiekowej do 4♥ doliczowano się też tylko na połowie stołów (w tym raz przegrano).

A tak w drodze po złoty medal w turnieju par do lat 25 licytowali Błażej Krawczyk i Marcin Szymański:

WE po partii, rozdawał S

♠ D W 10		♠ A K 7 6 3 2
♥ A W 6 5 2	N	♥ K 7
♦ A W 5 2	W E	♦ K D 7
♣ W	S	♣ A 2
		♠ 5 4
		♥ 9 8 3
		♦ 10 3
		♣ D 10 7 6 5 4

W	N	E	S
Krawczyk		Szymański	
–	–	1 ♣	pas
1 ♥	pas	1 ♠	pas
2 ♦ ¹	pas	2 ♠ ²	pas
3 ♦	pas	3 ♠ ³	pas
4 ♣ ⁴	pas	4 ♦	pas
4 ♥	pas	4 BA	pas
5 ♠	pas	7 BA	

¹ dowolny GF; ² silny trefl lub zła ręka do BA; ³ potwierdzenie silnego trefla; ⁴ cuebid uzgadniający piki



Patryk Patreuha

Osiągnięcie odgórnego szlema w bez atutu było w tym rozdaniu pełne 100%. Jeszcze tylko dwie pary – Małgorzata Kopania i Joanna Szymaszczyk oraz Aleksandra Byra i Przemysław Kurzak – wspięły się na poziom siedmiu, tyle że w piki.

Wśród młodszej młodzieży 7BA grano na dwóch stołach, a skuteczną licytacją mogą się pochwalić Dominik Krajnik z Adamem Suchodolskim oraz Tomasz Pawełczyk z Kajetanem Wrońskim. Szlema w piki osiągnęli z kolei Michał Kaleta z Wojciechem Okuniewskim oraz Krystian Bączek z Adamem Smolikiem.

Marcin Kufłowski

MISTRZOWIE POLSKI

♦ Kategoria U–20:

Pary dziewcząt: Alicja Myśliwiec – Alicja Jaskulecka

Pary miksowe: Maria Socha – Patryk Patreuha

Pary open: Patryk Patreuha – Jakub Patreuha

Teamy: Krystian Bączek, Piotr Jasiński, Jakub Patreuha, Patryk Patreuha

♦ Kategoria U–25:

Pary dziewcząt: Katarzyna Roszyk – Aleksandra Byra

Pary miksowe: Monika Suchodolska – Mateusz Sobczak

Pary open: Marcin Szymański – Błażej Krawczyk

Teamy: Grzegorz Jędrzejewski, Bartosz Kaczmarek, Błażej Krawczyk, Marcin Szymański

♦ Więcej wyników – w Kalendarium PZBS na str. 96.

Marcin Kufłowski

Gościnny Żerków (najbardziej dla brydżystów z Mazowsza)



Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży



Ceremonia otwarcia Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży

Brydżowa młodzież z Mazowsza zdominowała tegoroczną rywalizację olimpijską, zdobywając zdecydowanie najwięcej medali, a przy tym – tych najcenniejszych. Podopieczni Piotra Dybicza i Tomasza Kopki z Akademii Brydża AZS UW Piast Warszawa (przy współudziale Macieja Kędzierskiego z Krakowa) nie dawali szans reszcie stawki i w rywalizacji chłopców, i w rywalizacji dziewcząt, tak na maksy, jak i na impy. Trochę tylko krwi napsuli im gospodarze, którzy dość niespodziewanie na ostatniej prostej turnieju na zapis średni chłopców wydarli złoto murywanym faworytom! Zawodnikom ze stolicy próbowali deptać po piętach młodzi Krakusi, ale starczało na medale z mniej cennych kruszców i multum miejsc w ścisłej czołówce, ale tuż poza podium.

♦ Tak grali chłopcy

W rywalizacji chłopców na maksy zdecydowanie wygrała para faworytów **Maciej Kędzierski – Tomasz Kiełbasa**, osiągając imponujący rezultat 66,26%, co przy dystansie 78 rozdań musi wzbudzać szacunek. Kolejne trzy miejsca zajęły pary z AZS UW Warszawa: **Kacper Kopka – Krzysztof Cichy**, **Maksymilian Grochowski – Michał Górski**, a tuż za podium ostatnim rozdaniem wypadli Filip Trojański – Jakub Ba-

zyluk (wszyscy z wynikami powyżej 60%!).

A oto wspomniane ostatnie rozdanie turnieju:

Maksy, rozd. 78, obie przed partią, rozdawał W

		♠ K D 6 2		
		♥ 2		
		♦ A 5 4 3		
		♣ D 10 9 7		
♠ 7			♠ 5 4 3	
♥ A 10 5 3	N		♥ K 9 8 6 4	
♦ 9 8 7 2	W	E	♦ K D 10 6	
♣ 8 6 4 3		S	♣ 5	
			♠ A W 10 9 8	
			♥ D W 7	
			♦ W	
			♣ A K W 2	

W	N	E	S
Cieśliński	Kędzierski	Jankowski	Kiełbasa
pas	1 ♦	pas	1 ♠
pas	2 ♠	pas	3 ♣
pas	4 ♥	pas	4 BA
pas	5 ♠	pas	6 ♠
pas...			

Szlemika można było w tym rozdaniu wylicytować na kilka sposobów, choć w przypadku zwycięzców – pewnie prowadzących niemal od początku do końca – była ona bardzo precyzyjna. 3♣ mogło służyć zarówno jako inwit do końcówki, jak i do szlemika. 4♥ oznaczało dobrą, choć przede wszystkim układowo, rękę. Z nieco silniejszą kartą Maciej zaliczyłoby naj-

pierw 4♣, również wskazujące krótkość kier, pozostawiające więcej przestrzeni do licytacji.

Rozgrywka po ściągnięciu na wiście ♥A była bezproblemowa. Gwoli ścisłości, nieobkładałny był szlemik treflowy. Pikowego można było położyć, wistując w trefla.

Na zapis średni też bardzo długo wydawało się, że drugie złoto padnie łupem zwycięzców z maksów, ale pod koniec zawodów piorunujący finisz zanotowali **Patryk Morawski** i **Mikołaj Cankudis**, przy pomocy swoich klubowych kolegów z UKS Dąbrówki Poznań, którzy w dwóch ostatnich rundach obniżyli wynik Kędzierskiego i Kiełbasy! Najniższy stopień podium zajęli krakowianie – **Bartosz Bunar** i **Szymon Supserson** z Diebold Nixdorf Cracovii.

Impy, rozdanie 12, NS po partii, rozdawał W

		♠ 5 4 3		
		♥ D 4 3		
		♦ K 10 8 3 2		
		♣ 10 4		
♠ A D 8 2			♠ K W 10 7 6	
♥ 10 5 2	N		♥ W	
♦ A W 5	W	E	♦ 9 7 4	
♣ A W 3		S	♣ D 9 7 6	
			♠ 9	
			♥ A K 9 8 7 6	
			♦ D 6	
			♣ K 8 5 2	

W	N	E	S
Kamelak	Kędzierski	Florczak	Kiełbasa
1 BA	pas	2 ♥	ktr.
2 ♠	pas	pas	ktr.
pas	2 BA ¹	pas	3 ♣ ²
3 ♠	4 ♥	pas...	

¹ w pierwszym czytaniu oba młodsze, prośba o wybór lepszego fitu, jeśli wyniesiemy 3♣/♦ w 3♥, będzie to oznaczało inwit z fitem kierowym; ² wolę trefle od kar

W założeniach niekorzystnych wejście 3♥ z ręką S było trochę niebezpieczne. Dopiero gdy przeciwnicy się zbilansowali, można było podjąć kolejną akcję i trafnie wybrana została kontra zamiast 2BA wskazującego układ 6+ kierów i czwórka w jed-



Piotr Dybicz oraz Karolina Kowalska (tyłem), Joanna Zalewska, Kamila Kiraga i Mariana Hernandez

nym z młodych. Plusem kontry jest możliwość ukarzenia przez partnera, znalezienie kar 6–2 i możliwość inwitu ze strony partnera. Minusem jest niewskazanie sześciokartu kierowego, co może mieć znaczenie, jeśli partner ma układ np: 4–2–5–2, 4–1–5–3, 3–2–5–3.

Maciej Kędziński uznał, że skoro przeciwnicy przepychają się sami w 3♠, zachodzi duże przypuszczenie, że mają dziewięć atutów – partner ma wtedy krótkość i dobry fit karowy (wystarcza jedna figura, by były duże szanse na oddanie tylko jednego kara). Pełny fit kierowy i wyłączenie pikowe zaczynają grać. Nawet jeśli końcówka nie wychodzi, to rywalom przy prawdopodobnych podwójnych fitach będzie wychodzić 3♠.

Ocena okazała się nadzwyczaj trafna, bowiem na eliminacji kierowej i impasie treflowym szło nawet 4♠. Przy innym podziale kar u przeciwników końcówka byłaby wykładana. Po nietrafnym wiście waletem w kolor uzgodniony (książkowy ♠K byłby tutaj bardzo rozsądną decyzją), przy stojącym trzecim ♦A W x 4♥ zostało wygrane. Był to jeden z trzech zapisów na linii NS! +13,2 impa.

♦ Tak grały dziewczęta

Rywalizacja dziewcząt w obu turniejach przebiegała pod dyktando jednej pary: **Joanny Zalewskiej i Mariany Hernandez**. Warszawianki w obu turniejach zdystansowały konkurencję tak mocno, że śmiało można stwierdzić, że oba wyścigi – i na maksy, i na impy – odbywały się o srebrne i brązowe medale. Na maksy srebro trafiło do Mazowszanek z Piasta Feliksów – **Kamili Kiragi i Karoliny Kowalskiej**, a brąz

wywalczyły **Sylwia Suchodolska i Michałina Krysiak** z Pomorza.

Maksy, rozdanie 29, obie po partii, rozdawał N

♠ D 4 3		
♥ 10 7 6 3		
♦ 5 3 2		
♣ 10 5 2		
♠ K W 10 5	N	♠ A 7 6
♥ A D 5 4	W	♥ K W 9 2
♦ D 7 6	E	♦ K 8 4
♣ D 7	S	♣ A W 6
		♠ 9 8 2
		♥ 8
		♦ A W 10 9
		♣ K 9 8 4 3

W	N	E	S
Hernandez		Zalewska	
–	pas	1 BA	pas
2 ♣	pas	2 ♦	pas
3 BA	pas...		

Zajmująca pozycję **E** Asia Zalewska (grająca w brydża, w co ciężko uwierzyć, raptem od kilkunastu miesięcy) uznała, że świadomie schowa czwórkę kierową w równym układzie, z wysokimi figurami w każdym z kolorów, co doprowadziło do tego, że przyszło jej rozgrywać 3BA zamiast 4♥, które ćwiczone na większości stołów. Intuicja nie zawiodła Asi, bo już za zainkasowanie 11 lew płacono około 80%, a za 12 wziętek dziewczyny zapisały pełnego maksa. Po wiście treflowym Asia postawiła ♣D w stole i zagrała ♠W, a gdy ten wzięł lewę, odciągnęła pozostałe piki i zagrała karo z ręki do ♦D. W tym momencie zawodniczka **S** była bezradna i Asia – wiedząc już o położeniu ♦A i ♣K – wyegzekwowała przymus wpustkowy.

Również na impy Asia i Mariana od samego początku turnieju zbudowały gigantyczną przewagę nad rywalkami, która jed-

nak pod koniec zaczęła nieco topnieć (tak do 30–40 impów) po serii płaskich rozdań w strefie częściówki. Szansa na ruszenie do przodu przyszła znienacka w takim oto rozdaniu:

Impy, rozdanie 31, NS po partii, rozdawał S

		♠ D	
		♥ W 3	
		♦ W 7 6 5 4	
		♣ K 8 7 6 2	
♠ K W 9 8 4			♠ 7 6 3
♥ K 5	N		♥ 10 7 4 2
♦ 10 8 2	W	E	♦ A K 9 3
♣ 9 5 4	S		♣ D 10
		♠ A 10 5 2	
		♥ A D 9 8 6	
		♦ D	
		♣ A W 3	

W	N	E	S
	Zalewska		Hernandez
–	–	–	1 ♥
pas	pas	2 ♦	ktr.
pas...			

Po sprawnie przeprowadzonej obronie – ♠A, ♠10 do przebitki, powrót kierem do ♥A, ponownie pik przebity, dwa odciągnięte trefle i trefl do skrótu – para **NS** zapisała +300, które warte było wprawdzie tylko niespełna 5 impów (bo po wiście pikowym wypuszczano 3BA), ale pozwoliło mistrzyniom złapać oddech i utrzymać do końca przewagę.

Drugie miejsce zajęły – jakżeby inaczej – warszawianki: **Karolina Melkonyan i Maria Zarzycka**, a na najniższy stopień podium wspięły się zawodniczki UKS Olimpia Dwójka Kraków – **Emilia Szkaradek i Gabriela Gibek**.

Warto dodać, że oprócz typowo sportowych emocji, jakich dostarczała rywalizacja przy brydżowych stołach, organizatorzy zadbali o znakomitą oprawę, prezentując cały ceremoniał olimpijski, włącznie z wniesieniem i wciągnięciem na maszt flagi olimpijskiej czy odpalenie olimpijskiego płomienia, o takich „drobiazgach” jak hymn państwowy czy obecność wielu lokalnych notabli nawet nie wspominając. Były też atrakcje pozabrydżowe, jak wycieczka do Muzeum Adama Mickiewicza czy cieszący się wielką popularnością turniej kręglarski.

Gratulacje dla organizatorów z UKS Dąbrówka Poznań, z Janem Sibilskim i Andrzejem Pietrkiewiczem, dzielnie wspieranymi przez młodsze pokolenie, na czele! ♦